

Bayer Full, Czerwony pas

Czerwony pas, za pasem broń
I topór, co błyska z dala
Wesoła myśl, swobodna dłoń
To strój, to życie górala!
Tam szum Prutu, Czeremoszu, Hucułom przygrywa
A ochocza kołomyja do tańca porywa
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Gdy świeży liść okryje bór
I Czarna Góra szernieje
Niech dzwoni flet, niech ryczy róg
Odżyły nasze nadzieje
Tam szum Prutu, Czeremoszu, Hucułom przygrywa
A ochocza kołomyja do tańca porywa
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Pękł rzeki grzbiet, popłynął lód
Czeremosz szumi po skale
Już dobry czas, kędziory trzód
Weseli kapcie górale!
Tam szum Prutu, Czeremoszu, Hucułom przygrywa
A ochocza kołomyja do tańca porywa
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
A gdy już mróz posrebrzy las
Ładujcie ostrożnie konie
Wy z plonem swym witajcie nas
My z czarką podamy dłonie
Tam szum Prutu, Czeremoszu, Hucułom przygrywa
A ochocza kołomyja do tańca porywa
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Dla Hucuła nie ma życia, jak na połoninie
Gdy go losy w doły rzucą, wnet z tęsknoty zginie
Czumbaj, czumbaj raj, czumba rira czumbaj
Czumbaj raj, czumbaj raj, czumba rira czumbaj